

Manfred Claus. *Die Beziehungen des Vatikans zu Polen während des 2. Weltkrieges*. Köln—Wien 1979 ss. XXVI+207+2 mapy. Böhlau Verlag.

Książka ta jest 11. tomem wydawnictwa Bonner Beiträge zur Kirchengeschichte. Praca przyjęta została w lipcu 1976 r. przez Wydział Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Bonn jako rozprawa doktorska. Druk z zasiłku diecezji niemieckich. Temat podsunął prof. B. Stasiewski po ukazaniu się w 1965 r. I tomu *Actes et Documents du Saint Siège relatifs a la seconde guerre mondiale*, Libreria Editrice Vaticana. Wiele materiału źródłowego znalazł autor w t. 3, 6, 8 i 9 tego wydawnictwa. Poza tym wykorzystał 336 pozycji źródeł i literatury. Źródła są na ogół drukowane. Literatura — w językach: niemieckim, angielskim, francuskim, włoskim i polskim. Pojedynczo są reprezentowane inne języki. Obficie wykorzystano czasopisma i periodyki.

We wprowadzeniu czytamy o kościelno-politycznej sytuacji w Rzeczypospolitej Polskiej przed wybuchem II wojny światowej oraz o stosunku Watykanu do ówczesnej Polski i do polskiego katolicyzmu. Pierwszy rozdział (s. 4-21) zatytułowany został: *Wybuch II wojny światowej — Watykan i Polska w ostatnich miesiącach przed wojną*. Najpierw omawia autor okres od początku pontyfikatu Piusa XII do papieskiego apelu pokojowego z 24 VIII 1939. Następnie od 24 VIII do początku wojny. W rozdziale II (s. 22-73) czytamy o rozwoju sytuacji w okupowanej Polsce od 1 IX 1939 do 8 V 1945. Najpierw omawia autor politykę

wyznaniową Rzeszy Niemieckiej: a) w okręgu Warty: od września 1939 do jesieni 1941 — zarządzenie z 13 IX 1941, ostatecznie lata wojny, b) Górny Śląsk, Gdańsk, Prusy Zachodnie, Prusy Wschodnie, Generalne Gubernatorstwo. W końcu przedstawia szkicowo politykę wyznaniową Związku Radzieckiego w latach 1939-1941 i 1944-1945 na terenach należących w okresie międzywojennym do Polski. III rozdział (s. 74-136) poświęcony jest oficjalnej działalności Watykanu: 1. Pertraktacje z rządem niemieckim: a) protesty Watykanu przeciw polityce wobec Kościoła w Polsce (pierwsze lata wojenne, nota z 18 I 1942, list z 2 III 1943), b) protesty rządu niemieckiego. 2. Pertraktacje z polskim rządem na wygnaniu. 3. Pomoc ze strony Watykanu: a) dla okupowanych terenów polskich za pośrednictwem niemieckich władz okupacyjnych, organizacji polskich, organizacji amerykańskich, b) dla polskich jeńców wojennych (w Niemczech [— — — —] [Dekret z dnia 12 XII 1941, O stanie wojennym, rozdz. II, art. 17, pkt. 4 (Dz. U. nr 29, poz. 154)], c) pomoc dla robotników polskich w Rzeszy Niemieckiej, d) pomoc dla polskich uchodźców w Rumunii, na Węgrzech, we Włoszech, w Hiszpanii, w Portugalii i w innych krajach, e) watykańskie biuro informacyjne. W ostatnim, IV rozdziale (s. 137-171) omawia autor główne problemy polskiego katolicyzmu w czasie wojny: zarząd biskupstw, księży i dusz-

pasterstwo, przegląd trudnej sytuacji, sprawa języków, kandydaci do kapłaństwa. W zakończeniu (s. 172-188) znajdujemy rozważanie o „milczeniu papieża”. Jako dodatek dołączono tablicę z przeglądem zarządu polskich diecezji podczas wojny, spis osób, miejscowości i rzeczy oraz 2 mapy: diecezji podzielonej Polski (listopad 1940) i diecezji okupowanej Polski (wrzesień 1942).

Autor oparł się głównie na dokumentach watykańskich i na informacjach nadsyłanych do Watykanu z poszczególnych diecezji polskich. Uwzględnił przede wszystkim działalność dyplomatyczną Watykanu w sprawie Polaków. Podkreślił, że Watykan unikał pozorów, iż uznaje nową sytuację, wytworzoną w wyniku działań wojennych. Zajmował zawsze stanowisko, że Polska jest w stanie wojny z Niemcami i dlatego nie można na jej terenie dokonywać żadnych stałych zmian. Szczegółowo przedstawił uderzenia na diecezję chełmińską wraz z zakazem spowiadania się w języku polskim. Uwypuklił przeznaczenie seminariów duchownych, pozostałych jeszcze w Generalnym Gubernatorstwie, do likwidacji. Obszernie omówił w rozdziale III protesty Watykanu przeciw polityce wyznaniowej w Polsce. Z polecenia Sekretarza Stanu kard. L. Maglione z 29 IX 1942 nuncjusz papieski w Berlinie C. Orsenigo miał dać do zrozumienia rządowi Rzeszy, że w razie zaostrzenia się sytuacji w „Kraju Warty” Stolica św. nie będzie mogła milczeć (s. 81). Gdy jednak odpowiedziano ze strony niemieckiej groźbami, zdecydowano się w Watykanie, aby opracować list kard. Sekretarza Stanu z 2 III 1943. List ten został zwrócony nuncjuszowi w Berlinie pod pozorem, że tereny „Kraju Warty” nie podlegają normom konkordatu zawartego z Rzeszą w 1933 r. i Watykan nie może interweniować w sprawach z tych obszarów u rządu niemieckiego. Wtedy zdecydowano się w Watykanie na „milczenie” mimo zachęt ze strony kard. A. Hlonda, biskupa K. Radońskiego, prezydenta K. Raczkiewicza i ambasadora

A. Papée. Poza tym rządy W. Brytanii, Belgii, Brazylii i Stanów Zjednoczonych zwracały się o publiczne zajęcie stanowiska. Watykan ograniczał się do osłabiania wysuwanych zarzutów. Opierano się na informacjach biskupów z Generalnego Gubernatorstwa, że wystąpienia watykańskie w obronie Polaków powodują nowe uderzenia ze strony okupanta. Podobnie zmusił do milczenia nuncjusza w Berlinie podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych E. v. Weizsäcker argumentując, że interwencje kościelne u rządu Rzeszy nie pomagają, ale szkodzą zainteresowanym. Względy pastoralne zmuszały Watykan do działania i do milczenia. Pewną ulgę w opinii polskiej przyniosło wystąpienie papieża z 2 VI 1943 r. Ze strony niemieckiej protestowano przeciw audycjom radia watykańskiego biorącym w obronę Polaków oraz stawiano żądania, aby administrację diecezji na terenach polskich powierzyć prałatom niemieckim. W związku z tym szeroko omawia autor „sprawę Chełmna”, nominację administratorów dla Polaków i Niemców w „Kraju Warty” i administratora w Wilnie. Zaznacza, że zwłaszcza pierwsze pociągnięcie, oceniane ogólnie jako nie-szczęśliwe, było dla Watykanu nauką ostrożności przy załatwianiu podobnych wniosków.

Szczegółowo przedstawił autor wysiłki Watykanu, aby dopomóc Polakom zarówno żyjącym na terenach okupowanych, jak i rozproszonym w innych krajach. Wynik tych akcji był niewielki. Jedynie we Włoszech i w Rumunii udało się zaspokoić konieczne potrzeby polskich uchodźców. W stosunku do Rzeszy można było tylko uzyskać zgrupowanie uwięzionych księży w obozie w Dachau i urządzenie dla nich kaplicy. Bolesnie odczuł natomiast Pius XII przeszkody w obsłudze duszpasterskiej robotników polskich w Rzeszy, a zwłaszcza zakaz słuchania ich spowiedzi w języku polskim. Tłumaczenie, że tego wymagały względy bezpieczeństwa, uznano za niewystarczające. Nie udało się ze względu

na stanowisko Niemiec utworzyć biura informacyjnego dla Polaków w Watykanie. Autor przedstawił w zakończeniu wywód o „milczeniu” Piusa XII dochodząc do wniosku, że „historia Kościoła katolickiego w Polsce czyni zrozumiałym rozstrzygnięcie papieża”. Słusznie podkreśla autor niedociągnięcia ze strony nuncjusza w Berlinie C. Orsenigo, jego uległość i ustępliwość wobec rządu Rzeszy a nawet naiwność w stosunku do dyplomacji niemieckiej, zbyt pochopne podsuniecie projektu mianowania administratora dla diecezji chełmińskiej a później dla ludności niemieckiej „Kraju Warty”, powtarzanie błędnych informacji itp. Zarzucano mu, że uważa stan spowodowany przez wojnę za ostateczny, że nie liczy się z opinią polskich katolików itd. Autor zaznacza, że w Watykanie był projekt zmiany nuncjusza w Berlinie. Jedynie obawa, że następca nie uzyska akredytacji ze strony rządu Rzeszy, kazała wstrzymać realizację tego projektu. Słusznie też uwypuklił autor opatrnościową dla Polaków w Generalnym Gubernatorstwie rolę arcybiskupa A. S. Sapiehy. Jego niezłomna postawa budziła szacunek także poza Kościołem.

Gdy idzie o usterki w pracy, należy podkreślić, co zresztą zaznacza sam autor, że źródła watykańskie nie zostały w pełni wykorzystane. Obecnie możliwe jest oparcie się tylko na drukowanych aktach. Po wtóre należałoby zaznaczyć, że rzeczownik *Polen* oznacza tylko katolików polskich. Następnie wskazane było sięgnięcie do akt kurii diecezjalnych, przynajmniej w diecezjach najbardziej doświadczonych, jak np. w Lublinie. Autor pisze na s. 53 za oficjalną propagandą okupanta, że tamtejsi biskupi M. Fulman i W. Goral zostali skazani na karę śmierci za nielegalne posiadanie broni. W rzeczywistości były przykłady m.in. w Radomiu, że gestapowcy podrzucali broń, aby mieć pozór do aresztowania. Jest przekonanie, że i w Lublinie zastosowano ten chwyt. Nie wspomina autor o tragedii Zamojszczyzny. Z literatury cytuje ostatnie pozycje z

1975 r., choć książka wydrukowana została w r. 1979. Za mało jest literatury polskiej. Pożyteczne byłoby wykorzystanie artykułu M. Żywczyńskiego: *Uwagi o historiografii Piusa XII*. W: *Polska — Niemcy — Europa*. Poznań 1977 s. 597-606.

Sytuacja Kościoła w Polsce przed 1939 r. przedstawiona jest z podkreśleniem blasków a z pominięciem cieni. Nie jest prawdziwe twierdzenie autora na s. 1 z powołaniem się: „Por. do tego B. Stasiewski. *Katholische Kirche* s. 15”, że konstytucja z 1935 r. określała Polskę jako „państwo katolickie”. W 1925 r. przeniesiono stolicę diecezji z Sejnu do Łodzi i zmieniono jej granice, ale nie tworzono tam nowej, jak to było w Częstochowie czy w Pińsku. Autor stawia powstanie tych diecezji na jednym poziomie. Brak jest wzmianki o losach Kościoła pod okupacją niemiecką na terenach wschodnich w latach 1941-1945, choć mapa II uwidocznia tamtejszą organizację kościelną i okupacyjną. Niedokładnie podaje autor na s. 137, że w Sandomierzu był wakans stolicy z powodu śmierci biskupa. W rzeczywistości była translokata bpa W. Jasińskiego do Łodzi w 1934 r. i sprzeciw prezydenta Rzeczypospolitej wobec kandydatury bpa C. Sokołowskiego. Na s. 59 cytuje autor w uwadze 206 za C. Klessmannem opowieść o uczcie z kawiozem, dziczyzną i szampanem, wyprawionej latem 1943 r. na Wawelu przez generalnego gubernatora H. Franka dla dygnitarzy kościelnych Generalnego Gubernatorstwa, o przymawianiu się gospodarza do zaproszenia go przez gości i o przyjęciu urządzonym po kilku miesiącach przez abpa Sapiehę, kiedy to podano skibkę chleba, marmoladę i kawę zbożową. W rzeczywistości jedno spotkanie Sapiehy z Frankiem nie doszło do skutku 23 IV 1940, gdyż Sapieha odmówił wizyty przesuniętej celowo na dzień urodzin Hitlera. Drugie odbyło się 5 IV 1944. Wtedy Frank oświadczył, iż słyszał inną pogłoskę, mianowicie że Sapieha jest głową idei niepodległości narodowej. Na

to księżę metropolita odpowiedział, iż słyszał pogłoskę, że generalny gubernator wraz z nuncjuszem złożyli mu wizytę, na której przyjęci zostali czarnym przydziałowym chlebem (por. B. Przybyszewski. *Dzieje kościelne Krakowa w czasie okupacji 1939-1945*. „Chrześcijanin w Świecie” 1979 z. 82 s. 21-23). W ekskursie o „milczeniu” papieża należało zaznaczyć, że chodziło tylko o „milczenie” w czasie ucisku religijnego w „Kraju Warty”. Nie poruszono natomiast problemu „milczenia”, gdy wymordowano ok. 4 milionów Żydów polskich. Są w pracy pomyłki, np. zamiast bp Władysław Szlagowski winno być Antoni. Katolicki Uniwersytet Lubelski otrzymał pełne prawa szkół państwowych nie w 1933 r., ale 9 IV 1938 (Dz. U. 1938 nr 27

poz. 242). Razi podawanie nazw miast polskich w tłumaczeniu niemieckim, a nie w brzmieniu oryginalnym, błędy zeckerskie itp.

Książkę czyta się z zaciekawieniem. Autor prostuje szereg tendencyjnych sądów. Daje szerokie tło zabiegów dyplomatycznych Watykanu. Źródła interpretuje właściwie. Pisze obiektywnie, nawet z pewną życzliwością dla Polaków. W wywodach swoich prowadzi do wniosku, że akcja dyplomatyczna, jakkolwiek bardzo ożywiona, okazała się niemal zupełnie bezskuteczna wobec bezwzględności stanowiska III Rzeszy. W całości praca rzuca światło na ważny odcinek historii Kościoła w Polsce.

*Bp Walenty Wójcik*